



Śmierć zabrała Łukasza, ale nie pokonała miłości!

POMAGAMY TROJACZKOM!



Kamila zajmowała się synkami, a Łukasz pracował. Wierzyli, że razem jakoś dadzą ze wszystkim radę.

Dzielnie walczyli o to, aby dzieciom niczego nie brakowało. Aby stworzyć im jak najlepsze warunki do życia, kupili mieszkanie, na które zaciągnęli duży kredyt. Byli młodzi, silni, przekonani, że dadzą radę go spłacić. Jak każde młode małżeństwo dążyli do samodzielnej egzystencji. Byli w trakcie remontu i cieszyli się wizją szybkiego zamieszkania w swoim własnym domu. Chłopcy chwalili się, że będą mieli swój pokój, pokazywali, gdzie będą ich łóżeczka. Radość dzieci wynagradzała rodzicom trudy i wyrzeczenia. Niestety, ich szczęście trwało krótko. Zbyt krótko....

Cztery dni przed szóstą rocznicą ślubu Łukasz uległ wypadkowi samochodowemu (pisał o tym w numerze 33.). Został przetransportowany do szpitala, gdzie po 8 dniach walki o życie zmarł. Kamila straciła męża i najlepszego przyjaciela, a Brajan, Igor i Oskar tatusia - najważniejszą osobę w ich życiu.

Po śmierci Łukasza, który był głową rodziny i jej ostoją, sytuacja Kamili jest bardzo zła. To Łukasz dbał o ich finanse i wszystko z tym związane wziął na swoje barki, aby Kamila w spokoju mogła zająć się wychowywaniem trojaczków. Teraz, pogrążona w rozpacz, dodatkowo przeżywa strach o przyszłość dzieci.

Wierzymy, że Łukasz z nieba czuwa nad swoją rodziną, ale do godnego życia potrzebne im są pieniądze. Mamy nadzieję, że z Waszą pomocą uda się zmniejszyć skutki tragedii (przynajmniej te finansowe), jaka spotkała rodzinę. Niech uśmiech trojaczków będzie nagrodą za Wasze dobre serce.

Rodzina Kamili i Łukasza

Link do zbiórki:

<https://www.siepomaga.pl/dla-trojaczkow>

„Sześć lat temu, 14 sierpnia 2014 r., kiedy Kamila z Łukaszem brali ślub, była radość i marzenia o wspólnej przyszłości. Ich szczęście potrojiło się 11 lipca 2016 roku, kiedy to na świat przyszli ich synowie: Brajan, Igor i Oskar. Od tego dnia cała troska rodziców skupiała się na opiece i wychowaniu tych trzech

skarbów. Nie było łatwo, bo chłopcy urodzili się jako wcześniaki i wymagali specjalistycznego leczenia i rehabilitacji. Maluchy często chorowały, ale młodzi rodzice nie narzekali i przyjmowali wszystko ze spokojem, pogodą oraz radością.

CHORY NA COVID CHODZIŁ SOBIE PO MIEŚCIE



Nie można kpić sobie z przymusowej izolacji, kiedy jest się nosicielem wirusa. To

dotyczy nas wszystkich, a dodatkowo potwierdza to lekkomyślne zachowanie pewnego Gruzina,

mieszkańca Mikstatu. Mężczyzna od 3 sierpnia, zgodnie z decyzją ostrzeszowskiego sanepidu, miał przebywać na obowiązkowej kwarantannie połączonej z bezwzględny zakazem opuszczania miejsca swojego zamieszkania. Kolejna decyzja została wydana przez inspekcję sanitarną 13 sierpnia. Stało się tak w związku z uzyskanym pozytywnym wynikiem badania w kierunku zakażenia Covid-19.

Dokończenie na str. 2.

WYPADKI POD LUPĄ PROKURATURY

Ostatnie tygodnie nie są łaskawe dla mieszkańców naszego powiatu - i nie chodzi tu o koronawirusa, lecz o tragiczne zdarzenia oraz wypadki drogowe, do jakich doszło w Ostrzeszowie i okolicy. W sprawach tych trwają prokuratorskie śledztwa, o czym informuje rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp. - Maciej Meler.

Śmierć w drodze do szpitala

3 sierpnia zmarła w drodze do szpitala w Ostrowie Wlkp. 28-letnia kobieta, będąca w 17 tygodniu ciąży. Pisał o tym dwóch ostatnich numerach.

- 28-letnia ciężarna kobieta pojawiła się w placówce medycznej

(szpital) w Ostrzeszowie w celu otrzymania pomocy. Ta pomoc nie została udzielona tak do końca, zaś kobietę po kilku godzinach przetransportowano do szpitala w Ostrowie Wlkp. - mówi o zdarzeniu prokurator Maciej Meler. - Trwa wymiana korespondencji między placówkami, które wzajemnie zarzucają sobie popełnienie błędu w sztuce lekarskiej. Całość tego zdarzenia wymaga zgromadzenia materiału dowodowego - dokumentacji medycznej. Czynności te już zostały wykonane. Została też w Zakładzie Medycyny Sądowej przeprowadzona sądowo-lekarska sekcja zwłok, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ostrowie Wlkp., bo tam nastąpił zgon pacjentki.

Dokończenie na str. 2.

Powiat ostrzeszowski opuścił czerwoną strefę

Zgodnie z komunikatem podanym przez wiceministra zdrowia, powiat ostrzeszowski został zakwalifikowany do strefy żółtej. Wiąże się z tym złagodzenie obostrzeń, które obowiązywały w strefie czerwonej, w której powiat był dotychczas. Złagodzenie obostrzeń

obowiązuje od 21 sierpnia. Być może już w czwartek, kiedy podane zostaną „nowe” powiaty, zakwalifikowane do stref z wysoką zachorowalnością, my staniemy się „zieloni”

Dokończenie na str. 2.

Czy będzie płatne parkowanie w centrum Ostrzeszowa?

Jakiś czas temu w Grabowie wprowadzono w niektórych miejscach płatne parkowanie. Niewykluczone, że podobnych rozwiązań doczekamy się w Ostrzeszowie. Szczególnie kierowcy dobrze wiedzą, jak trudno w godzinach

szczytu znaleźć w centrum wolne miejsce. Wielu więc czeka na planowane zmiany z utęsknieniem, inni z niepokojem.

Dokończenie na str. 2.